

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

CZERWONY KAPTUREK i BLASZANY DZWONECZEK



O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

Czerwony Kapturek poszedł czy poszła? Blasznany Dzwoneczek poleciał czy poleciała? Obie postaci są dziewczynkami, ale każda z nich jest inaczej traktowana w polszczyźnie. O Czerwonym Kapturku mówimy tak, jakby ta dziewczynka była chłopcem: Czerwony Kapturek rozmawiał z wilkiem, Czerwony Kapturek został uratowany. O wróżce noszącej imię Blasznany Dzwoneczek polski tłumacz J. M. Barriego - Maciej Słomczyński - pisze jak o dziewczynce: Blasznany Dzwoneczek usiadła na łóżku, Blasznany Dzwoneczek była uratowana. Są wśród językoznawców zwolennicy wersji „kapturkowej” i zwolennicy wersji „dzwoneczkowej”. A my trzymajmy się tego zróżnicowania, bo jest ono umotywowane zwyczajem językowym. Czerwony Kapturek w swojej „chłopięcej” postaci wszedł do polszczyzny już w XVIII w. (początkowo w wersji francuskiej), a Blasznany Dzwoneczek pojawił się dopiero w XX w.